

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 21 Lutego v. s. 1827 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *W i l n o.* —

Zostający w Poczcie Litewskiej, Baren *Rosen*, Assesor kollegialny, i wielu orderów Kawaler, naznaczony Pomocnikiem Dyrektora Poczty wydziału Litewskiego.

— Sława i od wielu lat z różnych stolic i miast wielkich Europy, ciągle powtarzanemi uwielbieniami poprzedzona, przybyła do miasta naszego, JP. *Marya Szymanowska*, pierwsza fortepianistka NAJJAŚNIEJSZYCH CESARZOWYCH, przejeżdżając do Stolicy Państwa, gdzie przed kilku laty zjednane podziwienie talentu, w naszej powtórzyliśmy gazecie. Doniesienie o jej tu przybyciu wzbudziło powszechne życzenie usłyszenia rodzaczki, tak przyczyniającej się do pomnożenia sławy narodowej i chwalebnych wspomnień dni, których karty pomnożyła zapisami należącemi do potomości. Dzień 14 t. m. spełnił te życzenia. Ogrom sali ratuszowej nie obeymował zgromadzenia najświetniejszego osób, których liczba sama dostatecznym stała się przekonaniem o szacunku, z jakim jest Publiczność tułaysza dla wyższości talentów. Mnogimi i długo trwającymi oklaskami przyjmowała Publiczność ukazującą się JPnią *Szymanowską* u fortepiano, i wykonanie sztuk przez nią granych wieńczyła. Mamyż co wspomnieć, o grze samej *P. Szymanowskiej*. Lecz zdołamyż należycie wydać to, co tylko podziwienie znawców i najsławniejszych mistrzów sztuki wzniecało w całej Europie, a do wyroku nie osmieliło. Dodamy raczej o tej uprzejmości, z jaką do różnych domów była zapraszana, i z jaką chętnie się udzielała, a gdzie chwile bawienia swego, nie tylko wdziękami czarującego talentu przyozdobiła, ale też wyższością wychowania, wiadomości, towarzyskości, znajomością społecznych osób różnych krajów, we wszelkim względzie najsławniejszych, na długo została miłośni do przypominania i opowiadania. Piękny ten wieczór koncertu Pani *Szymanowskiej* przyozdobiony był jeszcze wdziękami głosu Pani *Kozłowskiej*, tylekroć z uwielbieniem od Publiczności przyjmowanej. — Układ koncertu był następujący: — 1. Uwertura z opery *Lo doiska*, exekwowana przez orkiestrę. — 2. Koncert *Klengla*, exekwowany przez *P. Maryę Szymanowską*. — 3. Arya z Opery *Elżbieta Rosinięgo*, śpiewana przez *P. Kozłowską*. — 4. Fantazyja *Humla* ze śpiewków *Rossyjskich*, exekwowana przez Panią *Maryę Szymanowską*. — 5. Arya z Opery *Berenika Karaffy*, śpiewana przez *P. Kozłowską*. — 6. Rondo z nowego koncertu *Humla* na fortepiano, exekwowane przez *P. Szymanowską*. — 7. Finał exekwowany przez Orkiestrę.

JPani *Mejerowa*, o której śpiewaniu tylekroć miłośni uwielbiające doniesienia z pism warszawskich, przybyła do naszego miasta, i wkrótce ma wydać koncert, zapewne tym pożądanym dla Publiczności, gdy osoba sama talent swój wrodzonym prawie ma okazać miejscu.

St. Petersburg dnia 12 lutego.
(z Gazety Senackiej.)

W najwyższym Ukazie J. C. M. do Kapituły orderów, pod d. 2 lutego, wyrażono: „Na zaświadczenie JEJEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZA WIELKIEGO XIĄŻĘCIA KONSTANTEGO PAWŁOWICZA, o gorliwości odznaczającej się w służbie urzędników, niżej wyrażonych, N a y m i ł o ś c i w i e y m i a n u j e m y Kawalerami: w gubernii wileńskiej: orderu s. *Włodzimierza 4tej klasy*, Marszałka powiatu wilkomierskiego *Pietkiewicz*; orderu s. *Anny 3ciej klasy*: Doktora medycyny i chirurgii przy szpitalu, utrzymywanym w mieście Wilnie przez zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia, *Wróblewskiego*; w gubernii grodzieńskiej kawalerami: orderu s. *Anny 2giej klasy*: Horodniczego hrzeskiego, odstawnego podpółkownika *Konopackiego*, i Sprawników Ziemi: nowogrodzkiego, Radcę Dworu *Bereha*; grodzieńskiego, Radcę honorowego *Dobrzylewskiego* i hrzeskiego, Radcę honorowego *Rota*; orderu s. *Anny 3ciej klasy*: Doktora powiatowego słonimskiego, Assesora kollegialnego *Puczkowskiego*, i Radców Obwodowych: urzędnika do osobnych poleceń przy Gubernatorze cywilnym, *Filewskiego*, Sekretarza kancelaryi Gubernatora cywilnego *Anisimowa*, i kwartalnego inspektora policji miejskiej grodzieńskiej *Boyczewskiego*; a Radcy Rządu gubernialnego, Radcy honorowemu *Botwince*, dajemy znaki brylantowe orderu s. *Anny 2giej klasy*; w Obwodzie Białostockim: kawalerami orderu s. *Włodzimierza 4tej klasy*: Radców Rządu Obwodowego Oddziału 1go, Radców honorowych: *Buysona* i *Kardynałowskiego*; orderu s. *Anny 2giej klasy*: Marszałka powiatu Sokolskiego *Terpiłowski* i Radcę Rządu Obwodowego Oddziału 1go, Radcę honorowego *Janiewicza-Janiewskiego*; orderu s. *Anny 3ciej klasy*: Inspektora medycyny policji, Assesora kollegialnego *Berensa* i Sekretarza przy Rządce Obwodu Białostockiego, Radcę honorowego *Stefanowicza*; a Marszałkowi powiatu bielskiego *Węgierskiemu* dajemy znaki brylantowe orderu s. *Anny 2giej klasy*; w gubernii Mińskiej: kawalerami: orderu s. *Włodzimierza 4tej klasy*, Sztabś-lekarza powiatu *Mozyrskiego*, Radcę kollegialnego *Rode*; orderu s. *Anny 3ciej klasy*: Radców honorowych: Sprawnika Ziemi rzeszyckiego *Karwowskiego* i Sekretarza gubernatora cywilnego *Ponomarewa*, i lekarza klasy 1szej, szpitala chorych Izby Powszechnej Opieki, *Miaskowskiego*. (Dalszy ciąg nastąpi).

Sankt-Petersburg dnia 11 lutego.

(Journal de St. Petersburg).

Zeszłej środy, 9 d. m. dana była w Pałacu zimowym publiczna maskarada, dla szlachty i kupców, a w Ermitażu wieczera dla osób zaproszonych. Przeszło 24,000 osób znajdowało się na tej zabawie.

— Przy końcu zeszłego listopada, odkryto nową warstwę piasków złotodajnych, w kopalni *Miaskiej*, obwodu *Złatoustawskiego* kopalni i fabryki; wnosząc z pierwszych prób, warstwa owa musi być bardzo bogatą: albowiem w jedney części, 100 pudów piasku wydały dziesięć funtów

JW. Jenerał *Knoryng*, wrócił z *Petersburga* do *Warszawy*.

Dwónastoletnia *Marynia*, córeczka jednego z ohywateli tutejszych, będąc już na maskaradzie w początku karnawału, otrzymała od rodziców obietnicę, że jeszcze na tej zabawie znajdować się będzie, a przytem 5 dukatów na sprawienie nowej sukni podług własnej woli. Gdy się namyśla jak ma wystąpić, spotyka w sieni matkę z dwoygim dzieckiem, wszystko troje w obdarcey odzieży zwywało litości, pokazując świadectwo, że pożar zniszczył ich domowstwo w jednym z miasteczek Woj. Płockiego, i że są pozbawieni sposobu utrzymania życia, przynajmniej do następnego lata. *Marynia* po krótkim namyśle, prosi rodziców o zezwolenie, aby za owe 5 dukatów mogła sprawić odzież biednej matce i jej dzieciom; oświadczając, że gdy tych biedaków ujrzy w nowych sukniach, tysiąc razy będzie to dla niej przyjemniejszym widokiem, niż przypatrywanie się kosztownym maskom. Uskuteczniło życzenie dobrej *Maryni*; a jej rodzice poczytali ten dzień za najweselszy z całego karnawału.

Rękawiczki białe irchowe, używane przez damy do tańców, zwykle tylko na jeden raz przydać się mogą. Jedna z tutejszych obywatelek wynalazła sposób zachowania w tej mierze oszczędności. Już użyte takowe rękawiczki włożyć trzeba na patyczki, i trzec gumą elastyczną, przez co tyle się czyszczą, że pokilkakroć jakby nowe użyte być mogą.

Jeden z dzienników francuzkich donosi, że listy Króla Polskiego *Jana Sobieskiego*, pisane w czasie oblężenia Wiednia do jego małżonki, Królowej *Maryi Kazimiry*, a odkryte w archiwum Hrabów *Raczyńskich*, są teraz przełożone na język francuzki przez Hrabiego *Platera* i wydane w Paryżu przez *N. S. Salvandy*.

PRUSSY.

Berlin dnia 14 lutego.

(Journal de St. Petersbourg.)

Biuletyn pod d. 11 udziela wiadomości zaspakajających o stanie zdrowia Króla Jmci, który zaczyna używać chorej swej nogi.

J. K. W. Xiążę Wilhelm przybył z *Meiningen* przez *Weynar* do tutejszej stolicy.

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 9 lutego.

(Journal de St. Petersbourg.)

Po wielu miejscach w Styryi, podobnie jak w Tyrolu i Salzburgu, lawiny nie mało klęsk zrzadziły. Śnieg gdzie niedzie w Styryi, tak głęboko okrywa ziemię, iż zaledwo widać wierzchołki drzew najwyższych. Gazeta Salzburgska pod d. 31 stycznia, donosi znowu smutne wiadomości o częstych lawinach po górach — D. 22 stycznia, w Wenecyi upadło śniegu na stopę; czego najsędziwsi mieszkańcy miasta tego, nie pamiętają. Na górach *Belluńskich* i *Kadorskich* śnieg do jedynastu stóp ma głębokości.

NIEMCY.

Frankfort dnia 8 lutego.

(Journal de St. Petersbourg.)

Na 1szem posiedzeniu Seymu niemieckiego, odbytém d. 25 z. stycznia, Hr. *Buest*, minister domów Wielko-Xiążących i Xiążących *Saskich*, udzielił Seymowi rozrządzeń, które z okoliczność wygaśnięcia domu *Sasko-Gota-Altenburgskiego*, zaszły d. 12 z. listopada, za pośrednictwem Króla Jmci *Saskiego*, co do działu sukcesyynnego, pomiędzy Xiążętami *Sasko-Hildburghauzeńskim*, *Sasko-Koburg-Saalfeldskim* i *Sasko-Koburg-Meinigen*skim. Seym oświadczył z tego względu zapewnienie, iż Związek Niemiecki z najwyższą przyymie radością, wiadomość o pomyślnych skutkach rozporządzeń pomienionego działu, uskuteczniłonego za przyczyną Króla Jmci *Saskiego*.

złota, a w ogólności stosunek jest od 5 do 10 złotych tego drogiego metalu, na 100 pudach piasku. W przeciągu dni 17 warsta ta wydała 5 pudy złota, a wedle prywatnego doniesienia naczelnika obwodu *Zlatoustowskiego*, otrzymano sześć pudów w przeciągu grudnia, lubo około tego zbyt czynney nie podeymowano pracy. Znalaziono też tam kilka kawałków złota rodzimego, z których największy waży 8 złotych. Nowa ta kopalnia, nie zbyt jest odległą od *Carewo-Alexandrowskiej*; od której ją przedziela dosyć znaczny wzgórek. Dla wielkiej zamożności, nadano jej nazwisko *Carewo-Nikołajewskiej*.

— W ciągu roku 1826, liczone w rozmaitych zakładach edukacyi publiczney w *Rydze*, 1368 chłopców i 756 dziewcząt.

— W Syberyi zachodniej jest kanał, wykopany w roku 1584, przez sławnego kozaka *Jermaka*, o którym kanale nikt, oprócz *Müllera* (*Samml. Russ. Geschicht. T. VI p. 365*) nie wspominał, a który *P. Vranken*, podpółkownik korpusu dróg komunikacyi następnie opisuje: „Okolo ujścia *Wagaji* (rzeki w gubernii *Tobolskiej*) *Irtisz* robiła wielki zakręt, zwany *Wagajskim*, którego nie można było ominąć, chyba znacznie nakładając drogi ładem; *Jermak* przedsięwziął połączyć kanałem oba końce zawrotu. Nie można wątpić, iżby ten kanał nie był zrobiony z rozkazu *Jermaka*, gdyż dotychczas zowią go *Perekop Jermakowa*, a po tatarsku *Teskar*. Ma on długości 1 wiorstę, korytło zaś samo rzeki, pomiędzy temiż punktami, sześciu wiorst dochodzi. *P. Müller* sam obserwował, iż niewiele wchodzi wody do dawnego koryta, bo rzeka przez długi czas płynąc kanałem, podobniejszym go czyni do naturalnego, aniżeli sztucznego łożyska. Na południe, w niewielkiej odległości, postrzega się na przestronney równinie, dosyć znaczny wzgórek; ma on 60 stóp wysokości, a na wierzchu 180 stóp średnicy. Wzgórek ten dosyć stromy, powstał zapewne, z wyrzucaney ziemi z kanału.”

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa d. 24 lutego.

(z Monitora Warszawskiego.)

W ostatnie 3 dni zapust, to jest, w jutrzejszą niedzielę, w poniedziałek i wtorek, jak zwykle od półtora wieku, tak i teraz odbywać się będzie 40 godzinne nabożeństwo w tutejszym kościele *PP. Sakramentek* na *Nowém-mieście*.

F. Brunner już zupełnie ukończył wspaniały instrument muzyczny zwany *choralion*, tak jak ma zostawać w kościele, w dobrach *W. Wybranowskiego*, w województwie *płockim*, dokąd wkrótce będzie przeniesiony, a teraz znajduje się w salonie mebli *P. Heinricha*, w domu narożnym ulic *Rymarskiej* i *Lesznej*.

W *Siedlcach* przez kilka miesięcy istniał teatr polski pod dyrekcją *P. Brzezińskiego*. Teraz przybyło do tegoż miasta drugie towarzystwo, na którego czele jest *P. Raszewski*, i rozpoczęto dawanie widowisk od opery „*Kopciuszek*,” w której główną rolę grała *Panna Maryanna Majewska*. Każde z tych towarzystw ma swych stronników; obiecano nam udzielić wiadomości o zaletach obu z zapewnieniem, że będą ciekawe.

Wyjątek listu z *Wiednia*. „Zwraca tu na siebie powszechną uwagę miłośników sztuk pięknych *P. Tabaczyński*, malarz portretów i okolic wiejskich. Znane są rysunki jego na kamieniu pięknych okolic *Badenu* i wielu obrazów. Zamyśla wydać na prenumeratę litografowane wyobrażenia przedmiotów Polaka interessujących, a znajdujących się w samym *Wiedniu*, lub okolicach jego. Widziałem rysunek jego zbroi *Stefana Batoro*go, znuydującej się w zbiorze *C. K. gabinetu starożytności*. Istotnie w dziele tém przewyższył nawet oczekiwanie moje. Już to dowodzi dosyć zdatności tego artysty, że jego prace zyskały pochwały *Xcia Metternicha*, wielkiego znawcy i miłośnika sztuk pięknych, i że *Tabaczyński* dostał zaszczytne wezwanie kopiować *gabinet J. Xcey Mci*, jeden z najznacześniejszych w *Wiedniu*.”

S Z W A Y C A R Y A.

— Dnia 5 lutego —

(Journal de St. Petersburg.)

Donoszą z kantonu Berneńskiego, iż doliny Oberlandzkie, zavalone są śniegiem, od listopada, a dolina *Grindelwald* okryta nim przeszło na 4 stopy. W Alpach, tak śnieg jest głęboki, iż zaledwo widać dachy domów.

— Król Jmć Pruski, chcąc dać dowód wysokiej swojej łaskawości, dla nowego kościoła zgromadzenia ewangelickiego w *Lucernie*, posłał kielich, zrobiony z jego rozkazu w Berlinie, z napisem: *Fryderyk Wilhelm III*, 2 sierpnia 1826.

— Rapperta o straszliwej przygodzie, która zniszczyła część wioski parafialnej *Biel*, w ogólności są niedokładne. Umieszczamy tu przeto wyciąg z doniesienia kommisarza, wysłanego na miejsce przez radę stanu *Valezji*: „W nocy z d. 16 na 17 stycznia, okropna lawina spadła na wioskę parafialną *Biel*, w dziesiętnictwie *Couches*, i na folwark *Selkingen*, oddalony ztamtąd na 600 kroków. Uspieni i przerażeni niewymówną szybkością fenomenu, mieszkańcy, nie mogli się ratować ucieczką, tak iż w mgnieniu oka 89 osób zagrzebanych zostało pod śniegiem, lub przywalonych domami. Wszakże rychła pomoc, udzielona zrana d. 17 przez okoliczne wioski, zbawiła 38 osób, które jednak ciężko są pokaleczone. 51 przeto osób zginęło, z których 45 znaleziono razem; 2 edkopano w oczach kommisarza rządowego, a 4 nie odkryto. Liczba domów zburzonych dochodzi do 46, pomiędzy którymi wiele było pięknych i obszernych. Strata w bydłe jest znaczna, a 20 gospodarzy zostaje teraz bez przytułku. Żaden z pokaleczonych nie umarł, ani też jest w niebezpieczeństwie życia; powoli przychodzą oni do zdrowia. Pomędzy ofiarami tego nieszczęścia, jest dwoje dzieci, od 4 do 6 lat wieku, (chłopiec i dziewczyna) najpierwszego gospodarza *Bielu*, który z żoną zginął. Po 36 godzinach sledzenia, odkryto te dzieci, pod zwaliskami i śniegiem na stóp 6; chłopiec miał za towarzysza nieszczęścia, małego pieska, który zachował życie swemu młodemu panu, ciepłem swojego ciała, jak ten nawzajem zachował życie wiernemu zwierzęciu; dziewczynkę znaleziono w łóżku, pomiędzy dwiema osobami martwemi; dzieci te są pokaleczone. Lawina usunęła się wąwozem, na dwie mile głębokim, i zdaje się pochodzić z lodowisk, gdyż pomiędzy śniegiem odkryto wielkie kawały lodu, należące zapewne do lodów, okrywających gór wierzchołki; zawala ona teraz całą przestrzeń, oddzielającą dwie wioski.

F R A N C Y A.

Paryż dnia 9 lutego.

(Journal de St. Petersburg.)

Birża Paryzka d. 8. Pięć od sta, 101 fr. 40 — 5 od sta, 69 fr. 25 — Akcje bankowe, 2000 fr. — Pożyczka królewsko-hiszpańska, 51 $\frac{1}{2}$. Pożyczka hiszpańska 51 $\frac{1}{2}$, pożyczka haytańska 69.

— W *Fezins*, w departamencie *Izery*, zdarzył się straszny przypadek: bryła skały, którą zapewne deszcze i wody ze śniegu pochodzące u spodu podmyły, nagle się zawałiła; 11 osób liczą pod nią zagrzebanych.

— Izba deputowanych przyjęła projekt do prawa względem taryfy pocztowej, większością 218 głosów, przeciwko 74.

— *P. de Maubreuil*, uczynił opozycją rozkazowi izby rady, która go odesłała przed sąd policyi poprawczy, za targnienie się na *Xięcia Talleyrand*.

— Otrzymaliśmy dzienniki haytańskie, dochodzące do 10 grudnia. *Telegraf* tego dnia zawiera adress prezydenta *Boyer*, na zwołanie członków prawodawstwa.

— Jenerał baron *Girardot de Lasalle* zszedł z tego świata d. 8 stycznia, w zamku *Bessy* (depar. Sekwany i Marny), w 82 roku życia. W okropnym dniu 6 października, dowodził oddziałem zewnętrznym pałacu Wersalskiego, i odparł pierwszą natarczywość pospólstwa. Znajdował się przy *Królu w Tuilleriach*; emigrował w r. 1791, od-

był kampanie z armią *Xiążąt* i z korpusem *Konstusza*. Powróciwszy do Francji, wszedł do służby po wstąpieniu na tron *Króla*. Opuścił *Tuillerie* z *Królem*. Po powrocie *J. K. M.* otrzymał dymissyą po 53 latach służby.

— Połow sledzi ukończył się w *Fécamp*; 18 statków, należących do tego portu, ze 400 ludźmi, przywiozło 36000 miar sledzi świeżych i solonych, co czyni około 360,000 franków.

— Według najnowszych doniesień z *Hawanny*, otrzymanych w *Hàvre*, eskadra hiszpańska, znajdującą się w porcie hawańskim, robiła przygotowania, do puszczania się pod żagle pierwszych dni stycznia, wyjąwszy fregatę *Caselda* i okręt 74 działowy, które nie zupełnie jeszcze były naprawione. Biegała pogłoska w *Hawannie*, jakoby 10,000 ludzi miało popłynąć na tej eskadrze i na innych statkach, znajdujących się w tymże porcie, na wyprawę, której cel był tajemnicą. Do 1000 ludzi, miało także wypłynąć z *Porto-Ricco*, dla połączenia się z eskadrą.

— *P. Thouin*, naczelny ogrodnik królewskiego ogrodu, członek towarzystwa rolniczego, zakończył życie.

— Dnia 10. —

(z Gazety Warszawskiej.)

Do 6900 franków, które *Król Jmć corok* zwykł posyłać tutejszemu towarzystwu filantropijnemu, *Monarcha* przysłał teraz 3000 franków z powodu tegoroczney tęgiej zimy.

Tutejszy *Monitor* przytacza z pisma, odebranego z *Marsylii*, co następuje: „Listy Pana *Eynard* i pogłoski o wdaniu się *Mocarstw* za oswobodzeniem *Greków*, sprawiły tu najwyższą radość. Zdaje się rzeczą pewną, iż układ wkrótce nastąpi. Sam nawet *Lord Cochrane* tak mocno jest o tem przekonany, iż zaniecha zamierzonej przez siebie wyprawy. Dowiadujemy się, iż niebawmie przestanie czynić przysposobienia do wyjazdu. Opuszcza on *Marsylię*, ale nie udaje się na *Wschód*.”

Pan *Spalding*, który w *Indyach* zebrał znaczny majątek, zapisał 240,000 fran. królewskiemu instytutowi nauk w *Szkocji*, dla użycia tych pieniędzy na wsparcie artystów, których talenta nie ochroniły od ubóstwa.

— Dnia 11 —

Zdaje się, iż wkrótce zawarty zostanie traktat handlowy między *Francją* a rządem wyspy *Hayti*, na zasadzie wzajemności.

Dziennik Gwiazda zaprzecza wiadomości, umieszczonej w dzienniku *Konstytucjonista*, jakoby 40 do 80 nowych *Parów* miało być mianowanych. Mimo tego, *dziennik Goniec* zapewnia, iż kilku biskupów ma otrzymać dostojność parowską.

Tutejsze towarzystwo przyjaciół greckich, od początku roku 1825 do ostatniego dnia lipca 1826 zebrało ze składek 1,422,540 franków. W ostatniej połowie roku zeszłego, dochód wynosił 969,725 franków; do tej ilości wchodzi 381,125 franków, przysłanych zza granicy.

Izba handlowa w *Marsylii* postanowiła wybudować statek parowy, mający siłę 100 koni, który podczas przeciwnego wiatru ma okręty kupieckie wciągać do portu lub z niego wyciągać, a podczas burzy ratować ludzi i ładunki okrętów zostających w niebezpieczeństwie.

H I S Z P A N I J A.

Madryt d. 30 stycznia.

(Journal de St. Petersburg.)

Liczą do 400 piechoty i 600 jazdy z powstańców portugalskich, którzy weszli teraz do *Portugalii*, po powtórney ucieczce na ziemię hiszpańską. Największa ich część weszła do *Vitigudino* i *Lavegaselle* nad rzeką *Tormes*; wkroczyli zaś do *Portugalii*, przez *Freixeneda* i *Hinojassa*. Dowódzca placu *Aldea-Vieja*, należy do liczby urzędników wojskowych, których rząd oddalił, za zaniedbanie przyzwoitych ostrożności, ku wstrzymaniu, ile było w ich mocy, tego powtórnego wkroczenia.

Zapewniają teraz, iż Hr. *Ofalía* dopiero przy końcu lutego wyjedzie do Londynu.

Przez listy otrzymane z Hawanny, w przeciągu dni 57, dowiadujemy się, iż okręt nasz liniowy *Guerrero*, wszedł do portu hawańskiego, bez masztu.

Czytamy w gazecie naszej pod d. 25, postanowienie Królowny Rejentki Portugalskiej, którem, rozkazuje ministrowi wojny, oddalić z wojska portugalskiego wszystkich, zostających w niem Hiszpanów.

— Dnia 2 lutego. —

(z Gazety Warszawskiej.)

Jenerał *Moralos*, który długo wojował w Ameryce, został mianowany Gubernatorem wysp Kanaryjskich. Uda się ztąd wkrótce do *Kadyxu*, gdzie wsiądzie na okręt i z 1000 do 1200 wojska popłynie do przeznaczonego miejsca.

Kanonik i dawniejszy spowiednik królewski w *Valencai*, *Don Blas Ostolazza*, oddalony w roku 1817 od osoby królewskiej, z powodu uczynionych mu zarzutów w administracji szpitala, którego był dyrektorem, został niewinny przez kommissyą duchowną w *Mureyi*, a Monarcha potwierdził jej wyrok.

Francuzki Minister wojny wydał rozkazy osadzie w *Kadyzie* względem obrony tej twierdzy na przypadek, jeśliby na nią uderzono. Twierdza ta ma być opatrzona w żywność i potrzeby wojenne na rok cały.

Wczorajsza gazeta tutejsza umieściła odezwę Gubernatora *Grenady* względem wypadków w *Valez-Malaga*; widać z niej, iż mniemane powstanie zasadzało się na krokach nieprzyjacielskich kilku kontrabandystów, którym rewolucyoniści dali patenta na dowódców *gierillasów*. Gubernator był wcześniej uwiadomiony o tych intrygach.

Do *Algieru* przybył Agent Hiszpański dla zapłacenia *Dejowi* rocznego haraczu od Hiszpanii, wynoszącego 300,000 piastrow.

W Z O C H Y.

— Dnia 4 lutego —

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Wyczytujemy w jednym prywatnym liście z Grecyi, że *Ibrahim* uciśniony, pobity i ścigany patrzy codziennie jak jego wojsko ginie od oręża głodu, i będzie przymaszonym opuścić swoje zdobycz. Chwila jego odjazdu, będzie hasłem oswożenia *Peloponezu*. Tureckie wojsko jeszcze tam pozostałe, bez dowódcy i nader słabe, aby mogło dać odpór, musi pójść za przykładem swojego wodza, opuści cztery twierdze *Patras*, *Nawarino*, *Modon* i *Koron* i podda się Grekom: Dopóki *Jussuf* basza dowodził w *Patras*, stanowisko to mogło się trzymać. Jenerał ten miał wielkie znaczenie, ogromne skarby i wiele talentów. Od czasu zaś, gdy z powodu *Ibrahima* został do *Azyi* wysłany, nie masz odtąd ani jednego zdatnego Jenerała w *Morei*.

ANGLIJA.

Londyn dnia 6 lutego.

(Journal de St. Petersbourg.)

Papiery publiczne. Wiele odbywano interesów papierami. Konsolidy były na 81 $\frac{7}{8}$, 82; teraz (we dwie godziny) spadły do 81 $\frac{1}{2}$. Opieszałe szły interessa papierami Ameryki południowej. Kolumbijskie, 36 $\frac{1}{2}$, 37. — Maxykańskie, 66 $\frac{1}{2}$ — Greckie 16 — Rossyyskie, 88 $\frac{1}{2}$ — Portugalskie, 76 $\frac{1}{2}$ — Kortezskie, 12 $\frac{1}{2}$.

— Gazeta honduraska pod d. 4 listopada, zawiera proklamacyą naczelnego dowódcy wszystkich posiadłości angielskich w zatoce *Honduras*, która, na mocy rozkazów rady, zamyka porta rzeczony zatok, dla okrętów Stanów Zjednoczonych.

— Okręt *Hekla*, przeznaczony na podróż do *Szpieberga*, zupełnie już jest opatrzony. Kapitan *Parry*, zaciągnął na ten statek wielką liczbę szybkobiegaczy.

— Xiążę *Sussex* niebezpiecznie był chory, lecz teraz powraca do zdrowia.

— Wiadomości o stanie zdrowia *P. Canning*, nie bardzo zaspakajają.

— Listy z *Port-au-Prince*, pod d. 14 grudnia donoszą, iż zbiór kawy jest nader obfity. Jeden z tych listów namienia, że się spodziewają wkrótce zniesienia przywilejów w opłatach wywozowych. Cło to teraz jest następnę: od kawy, wywożoney na rachunek francuzki i na okrętach francuzkich, 21 od 100, a dla innych narodów 33 $\frac{1}{2}$ od 100.

— W Londynie zawiązało się towarzystwo, po większej części z dam złożone, celem zapobieżenia niedogodnościom w wycieraniu kominów przez dzieci, które się do nich spuszczały; odbywać się to ma odtąd, za pomocą sposobów mechanicznych.

— W *Deptfort* spuszczo z warsztatów dwa statki parowe, 300-beczkowe, dopełniają one liczby 6, zbudowanych niedawno w tym porcie, na potrzebę rządu.

— Statek, przybyły z *Singapore*, przywiózł smutne wiadomości z *Batawii*. Pomiędzy *Hollandrami* a powstającami miała zayść utarczka, ze szkoda tamtych; jeden z Xiążąt krajowych, zostający w służbie *hollanderskiej* został poymany i stracony, pomimo dawanego, wielkiego okupu. Wojska *hollanderskie* związały się; wszyscy kupcy stoją pod bronią.

Dnia 6 lutego.

(z Gazety Warszawskiej.)

Jedna z gazet tutejszych, uważana za organ Ministrów naszych, umieściła artykuł o polityce angielskiej względem półwyspu *pyrenejskiego*, dowodząc, że rząd nie myśli się wcale mieszać do wewnętrznych interesów *Portugalii*. Wyraża oraz, iż jeśliby stronnictwo konstytucyjne w *Portugalii* myślało co przedsiębrać dla wprowadzenia podobnego systematu rządu do *Hiszpanii*, w tym razie gabinet *Madrycki* miałby prawo zniweczyć wszelkimi sposobami takowe zamysły.

Gazeta *Times* zaprzecza pogłoskę, jakoby *Anglia* wspólnie z *Hiszpanią* i *Francją* miała podać *Cesarzowi Brezyljskiemu* przeżalenie, skłaniając go do uczynienia ważnych odmian w ustawie konstytucyjnej, którą nadał.

Czytamy w jednym z pism peryodycznych angielskich, iż w roku 1781 było tylko 69 376 katolików w *Anglii*, a w roku 1818 liczba ich wynosiła 500,000. W roku 1781 zażydowały się w *Anglii* tylko 3 szkoły katolickie, a niedawno było ich przeszło 50. W ciągu ostatnich 30 lat wystawiono blisko 900 kościołów katolickich. Uniwersytet katolicki w *Stonehurst* liczy 500 uczniów; przed przybyciem *jezuitów* do *Stonehurst* ledwo było 12 katolików w tamecznej okolicy, a teraz jest ich przeszło 1,000.

— Dnia 7. —

Po odprawioney d. 5 h. m. radzie gabinetowej w *Brighton*, Król *Jmć* dał wspaniałą ucztę dla członków teyże rady, między którymi był i Xiążę *Wellington*.

Dziś była znowna rada gabinetowa w wydziale spraw zagranicznych, i trwała od godziny 3ciej z południa do 5tey. Nie znajdował się na niej *Pan Canning*, równie jak na poprzedzającej, a to dla słabości zdrowia. Przed tygodniem dostał recydywy; w kilka dni potém polepszyło się mu nieco; lecz ostatnie doniesienia o zdrowiu jego są bardzo zasmucające. Nie może się *P. Canning* trudnić żadnemi interesami i nie wstaje z łóżka.

Gazeta *Goniec* pisze, iż nowe *Ultimatum*, które, podług paryzkiego *Dziennika Rozpraw*, *Anglia* podała *Hiszpanii*, dozna takiego losu, co poprzedzające; albowiem ani pierwsze, ani drugie wcale nie istniało. Miesięczne wydatki na wojsko nasze w *Portugalii* wynoszą 80,000 funt. szterl. (3 miliony 200,000 zł. pol.).

Gazeta *Buenos-Ayreska*, *Tribun*, wzmienia przychyne, dla której woyna o *Banda-Oriental* nie idzie pomyślnie dla wojska rzeczypospolitey. Odległe powiaty nieprzysłały swoich kontyngensów, a gubernator w *Kordowie* skłonił swój oddział do powstania przeciw rządowi. Wszakże jenerał *Alvear* na lewym brzegu *Uruguay*, przytłumił to powstanie. *Alvear* jest zdatnym dowódcą, i ma 12stotysięczny korpus.

DODATEK.

Wilno dnia 21 lutego r. s. 1827 Roku.

— Dnia 8 —

Dziś rozpoczęły się znowu posiedzenia obu Izb Parlamentu; podano liczne petycje względem praw zbożowych i innych przedmiotów. Ze strony ministrów zapowiedziano wnioski, aby Izby uchwały do Króla Jmci adres z wynurzeniem swych uczuć z powodu zgonu Xięcia *Fork*. Hrabia *Liverpool* oświadczył, iż d. 19 b. m. lub cokolwiek później, poda prawa zbożowe pod rozpoznanie Izby wyższej. Hrabia *Lauderdale* twierdzi, iż wypada dać dłuższy czas do rozważenia w tej mierze, czemu jednak Hrabia *Liverpool* zaprzeczył. Pan *Burdett* wniosie dnia 22 b. m. sprawę katolików Irlandzkich w Izbie niższej, a poprze ją Pan *Wilson*. Zgromadzenie przychyliło się do żądania jego, aby w owym dniu wezwano imienne członków do znajdowania się na obradach. P. *Hume* złożył petycją zgłodniałych tkaczów z *Blackburn*, którzy oświadczają, iż od dwóch lat nie mogą zarobić na żywność, przez co żony ich i dzieci z głodu umierają. Tkacze pracując co dzień 16 godzin, dostają tylko po 5 szillingów (10 zł. pol.), co przy drożynie żywności nie dostatecznym. Margrabia *Landsdown* poda dnia 14 b. m. Izbie wyższej petycję katolików Irlandzkich o nadanie im swobód.

Gazeta *Morning-Chronicle* zapewnia, iż stronnictwo powstanców Portugalskich dla tego się powiększyło, iż wiele osób mniemało, że Anglia nie pošle wojska do Portugalii. Hrabia *Varzea*, Baron *Molelos* i inni, przeszli na stronę *Silveiry*.

Wojsko nasze, przeznaczone do Wschodnich Indyi, wsiada ciągle na okręty.

AMERYKA PÓŁNOČNA.

(Journal de St. Petersbourg).

Gazety zagraniczne zawierają pod artykułem z Meksyku, dokument podany przez rząd tamtejszy senatowi, względem przeniesienia kongresu z *Panama* do *Tukubaja*. Ponieważ większa część rzeczypospolitych ma prawo, na mocy traktatów zawartych pomiędzy Kolumbią, Meksykiem, Guatimą i Peru, rozpoczynać swoje prace, i wybierać miejsce dogodne na posiedzenia kongressowe, zostawiając rzeczympospolitym sprzymierzonym wolność łączenia się do związku, pod warunkiem zaratyfikowania traktatów już zaszytych, jako też Mocarstwom neutralnym lub przyjaznym wolność bycia świadkami (pieczętarami) posiedzeń, na których roztrząsanem będzie wszystko, cokolwiek może się przyczynić do ułożenia systematu prawa publicznego, któreby uczyniło postępowanie Ameryki lądowej, jednostajnym, tak w czasie pokoju, jako i wojny, zgromadzenie postanowiło, ażeby proponowano oznaczenie innego miejsca, do odbywania jego posiedzeń. Po kilku sporach, *Tukubaja*, większością głosów obrane zostało.

TURCYA.

Stambuł dnia 12 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Najświeższe wiadomości z teatru wojny (pisze Niemiecka *Powszechna Gazeta*) są prawdziwie pomyślnie dla Greków. *Karaiskaki* odniósł stanowcze zwycięstwo i zdobył blisko 1200 koni, oraz znaczną ilość broni i potrzeb wojennych. Po tej bitwie powstały znowu prowincje *Janina*, *Agrafa* aż do *Olympu*, które się przed niejakim czasem poddały; z *Salona* nawet wyrugowano Turków. Najwięcej do tego powstania miał się przyłożyć *Vasso*, w tyle korpusu Seraskiera. Tym czasem

Seraskier połączył się z *Omerem* Baszą, mającym 2000 wojska, a wojsko nowym sposobem ćwiczone i posłane ztąd do Tessalii, wynoszące 7000 ludzi, przechodziło dnia 26 grudnia przez *Seres*. Ma więc nadzieję Porta, iż Seraskier zaimie znowu stanowiska swoje, które opuścił. W *Alepie* Janczarowie nie zupełnie się jeszcze poddali, chociaż tameczny dowódca *Jussuf* Basza usiłuje wszelkimi sposobami upowszechnić reformę. Baszów w *Matosch*, *Cezarei* i *Damaszku* złożono z urzędu, bo uważano ich za tajnych przeciwników nowego systematu. Mimo wszelkiej surowości, przez przejęcie korespondencji z Azyą, odkryto znowu spisek, którego celem było obalenie teraźniejszych odmian. Kilku winnych poymano i stracono.

Od granic tureckich dnia 2 lutego.

(z tejże gazetv).

Wychodząca w *Smyrnie* gazeta *Dostrzegacz* *Wschodni* donosi ze *Stambułu*. „D. 9 grud. Seraskier, odbywając z swoim wojskiem musztrę z ogniem, spadł z konia, a to spadnięcie wzbudziło obawę o jego życie. Pierwsza wiadomość o tym wypadku sprawiła powszechną trwogę; teraz jest nadzieja, iż go będzie można uratować. Kapitan Basza zajmuje się gorliwie urządzeniem swojego wydziału w sposobie, w jakim nie był od czasów sławnego kapitana *Baszy Gosi-Hassana*, Czauszowie, czyli jego przyboczna gwardya, mają być wcieleni do wojska morskiego, wraz z Galionszami, którzy muszą złożyć swoje groźne pałasze i podać się pod taktkę.”

Taż gazeta umieszcza następujący artykuł z *Syra* pod d. 16 grudnia: „Puszczona niedawno wieść o śmierci *Omera* *Baszy Karisto*, okazuje się bezzasadną. *Omer* długo chorował, i powątpiewano o jego wyzdrowieniu; lecz teraz zdrów zupełnie, i zabiera się do pochodni, aby wzmocnić *Seraskiera* i stanowczo uderzyć na *Ateny*. Twierdząta zostaje w ścisłym oblężeniu. *Kiutaki* Basza opatrzwszy się w żywność z prowincyi *Volo*, zaimie znowu swoje stanowiska; zdaje się jednak, iż przed rozpoczęciem ogólnego uderzenia, czeka na przybycie wojska regularnego ze *Stambułu*.”

Podług najszybszych wiadomości z teatru wojny, dochodzących do d. 2 stycznia, zdaje się, iż interessa Greckie biorą obrót, który zupełnie odpowiada nadziejom przyjaciół Greków. Powstała znowu cała *Liwadya*, wschodnia i zachodnia *Greycya*. Znikła pozorna uległość tych prowincyi, a wszyscy mieszkańcy aż do *Salony* i *Volo* wzięli się do oręża. Dowódcy greccy rozdają wszędzie broń i potrzeby wojenne.

— Dnia 3 lutego. —

Listy z *Korfu* pod dniem 18 stycznia potwierdzają wiadomość o pokazaniu się statków rozbojniczych greckich na morzu *Adryatyckim*. Zrabowały już 3 okręty kupieckie neapolitańskie i jeden austryacki.

Piszą z *Alexandryi*, iż flotta Egipsko-Turecka pod dowództwem kapitana *Beja* popłynęła wkrótce z *Navarinu* do *Alexandryi*, dla przewiezienia do *Morei* 12,000 wojska, zgromadzonego w *Alexandryi*. Kupcy w *Alexandryi* obawiają się, aby połączenie tak znacznej potęgi morskiej nie skłoniło śmiałego Lorda *Cochrane* do uderzenia na wspomnioną flotę. Późniejszy list z *Modonu* wyraża, iż flotta Egipska w końcu stycznia popłynęła ztąd do *Alexandryi*. *Ibrahim* Basza udał się z *Modonu* do *Tripolizy*, dla opatrzenia tamecznej osady w mundury, żywność i pieniądze.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler

w Drukarni Ré dakcyi.

1 Sąd Exdywizorski na usatysfakcyonowanie kredytorow i pretensorow zmarłego Symsona Abrahamowicza kupca miasta Wilna, et Comp. ustanowiony w mieście Wilnie w domu tegoż Symsona exystujący, po wysłuchaniu głosow produktowych, od niektórych kredytorow edbitych, gdy znajduję, iż znaczna liczba kredytorow jeszcze pretensyi swoich nie objawiła, przeto w celu zawiadomienia tychże kredytorow powtórna do Gazety Kuryera Litewskiego podaje awizacyą, iżby ciż kredytorowie bez żadney zwłoki do rozprawy przystępowali i pretensye swoje przed Sądem niniejszym objawili, gdyż Sąd Exdywizorski takową konkursową sprawę w dniu 20 mca apryla terażniejszego roku wezmie do namowy, a na pretensye niestawających kredytorow amissyą uzna. Roku 1827 mca februaryi 17 dnia.

Prezydent Ziem. Wilenski Michał Sawicki.
Wilen. Ziem. Sędzia i kawaler Alojzy Jasiński.
Sędzia Ziem. Wilenski Mateusz Romanowicz.

1 Sąd Exdywizorski masy funduszu Szambelana Pęczkowskiego, za zebraniem się w majątku Jeznie w terminie z odkładu wypadającym; z powodu że nikt z kredytorow z objawieniem stosunkow swoich nie wchodził, znalazł się byż obowiązanym do uczynienia odkładu, i ostateczny termin zebrania się, przez rezolucyą 22 stycznia roku idącego nastafą, na dzień 10 maja tegoż roku przenosił. Nim to nastąpiło ustanowił Sąd na instancyą dziedzica konkursowego funduszu, przez obecnych kredytorow lub ich plenipotentow niezaprzeczoną, Prokuratora masy kredalney. Rozwiązał wniesione kwestye, zdziałwał względnie interessu skarbowego potrzebne rozporządzenia, a przez niniejszą awizacyą po trzykroć w Gazecie Kuryera Litewskiego umieszczającą się zapowiada, że za następnym zebraniem się, po uczynionych postanowieniach względnie licytacji ruchomości na rzecz Skarbu, bez żadnych odkładow, chociażby w niestanności kredytorow, z zapisaniem amissyi na ich nieobjawione pretensye, sprawę kontynuować będzie. Dan w Jeznie 1827 stycz. 22 d.
Michał Sawicki Prez. Ziem. P. Wilen i Exd.
Jozefat Erdman Prezydent Grodzki Upitski i Exdywizor.

Justyn Czernicki Sędzia Ziem. Oszmianski i Exdywizor.
Regent Jan Jasiński.

1 Niżej podpisana będąc gruntownie przekonaną: że w dzisiejszym położeniu masy swoich funduszw, przyspieszenie satysfakcyi dla wierzycieli i pretensorow jest to jeden szrodek, jaki pozostaje dla istotnego onych pożytku i dobra, niniejszym publicznem wezwaniem zapraszam wszystkich swoich i zesłtego męża Adama Bernarda Obuchowicza kredytorow i pretensorow do zjechania się na dzień 25 terażniejszego mca februaryi do miasta powiatowego Nowogrodka. Szrodk do układow są już ułożone, i niektórym wierzycielom zakommunikowane. Każdy obeznany ze stanem interesow moich znajduję: iż w miarę mojej możności naydogodniejsze dla wierzycieli mam zamiary, i że jeśli kredytorowie i pretensorowie od przyjęcia naypożyteczniejszych onym układow uchylą się, sami siebie narażają na długą w czasie zwłokę i niezliczone straty; na taki więc przypadek, którego się nie spodziewam, ten akt publicznego wezwania, zostanie śladem moich nayusilniejszych zamiarow domierzenia pełney satysfakcyi dla wierzycieli i pretensorow, i w oczach każdego usprawiedliwiać będzie. Datt 1827 roku miesiaca februaryi 9 dnia.

Anna z Wołodkowiczow Obuchowiczowa.

1 Jaśnie Wielmożnym i Wielmożnym Panom i całej Publiczności mam honor ogłosić i okazać że mam do zbycia Fligel nowy w mahoi oprawny, od sześciu do pół do osmey zawierający w sobie oktaw, z naydoskonalszym bronzem i przedziwney roboty; także fo:tepien tafłowy angielski, zawie-

rajający w sobie sześć oktaw, który zupełnie jest nowego wynalazku; można takowe widzieć każdego dnia w kwaterze mojej w domu XX. Franciszkanow pod N. 392. Aktor tych dwóch sztuk J. F. Szöentaube z St. Petersburga.

W nocy z 2 na 3 dzień miesiaca lutego 1827 roku na noclegu w austeryi Towiańskiej na gościńcu do Poniewieża w Powiecie Witkomierskim położoney, skradzione zostały trzy gniade konie mierzyny, po lat pięć mające, z chomątami, z których jeden na łbie ma białą łysinę, wszystkie zaś trzy mają wysokości po 2 arszyny 14 wierszka, o wynalezieniu takowey kradzieży chociaż ze strony Policyi mieyscowey Ptu Witkomierskiego przedsięwzięto środki, lecz dla łatwiejszego poscignienia sprawy kradzieży podaje się o tym wiadomośc przez niniejszą awizacyą, przez którą uprasza się każdego inogącego postrzedz wyżej wymienione koni, iżby raczył one zatrzymać i uwiadomić władzę policyyną mieyscową albo JW. Jenerała Barona Rozena, mieszkającego w Wilnie za końskim rynku w domu Buczynskiego, lub kiedy będzie zrzęczniey JW. Jenerała Meyera w Poniewieżu przebywającego, od których odbierze za takową uczynność oprócz wdzięczności przyzwoitą nadgrode.

2 Rząd Uniwersytetu podaje do publiczney wiadomości, że majątek Mussa, w Powiecie Wilenskim położony, wypuszczać się będzie na wieczny czynsz przez publiczną licytacyą. Do takowey licytacji naznaczają się trzy terminy: pierwszy dnia 25, drugi 28 lutego, a ostatni d. 2 marca; ktoby zaś życzył licytować pomieniony majątek, ma się stawić w Kancellaryi Uniwersytetu na pomienione terminy o godzinie 11 zrana, z prawną ewikcyą odpowiadającą dwuletniey intracie, gdzie razem można przeyrzeć warunki, pod jakimi oddaje się ten folwark, oraz inwentarz i mapę.
Sekretarz Felix Mierzejewski.

2 Dnia 15 lutego zgubiona została bransoletka złota emaliowana z trzema szmaragdami; jeśli by kto znalazł i odniósł do domu X. Kanonika Dmuchowskiego na ulicy Zamkowej pod N. 172, do W. Macieja Michałowskiego murgrabiego domu, otrzyma nadgrode rubli assygnacyynych sto. Ner 100.

2 W Redakcyi Kuryera Litewskiego złożone są pięć tomow dzieła w języku włoskim, pod tytułem: *Statue del museo Pio-Clementino*. Dzieło to in folio majori, na pięknym papierze drukowane, zawierające w każdym tomie więcej jak po 50 sztuk rycin, doskonale i pięknie robionych, cenione jest od znawcow wyżej 150 rubli srebrem. Nabydź je można za cenę mniejszą.

2 Sąd Cywilny Białostockiego i Sokolskiego Powiatow, na skutek przedstanowczego wyroku dnia 27 listopada 1826 roku, w sprawie konkursowey Jana Terpiłowskiego Marszałka Powiatu Sokolskiego i Kawalera, z Ewą Szumkowską, Wiktoryą Chrostowską i wierzycielami Woycicha Mielelskiego zapadłego; wzywa wszystkich wierzycieli i pretensorow tegoż Mielelskiego, iżby na kadencyi czerwcowey b. r. jako w czasie ostateczney rozprawy o pierwszośc do masy konkursowey w tym Sądzie, dla usprawiedliwienia swoich należności, pod utratą tychże, jawili się. Obwod Białostocki, miasto powiatowe Sokotka. Dnia 9 lutego 1827 roku.

Sędzia Łapinski.
Assesor Szumkowski.
Assesor Swierzbieński.
Sekretarz Grodzki.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 18 februaryi: rub. sreb. 3 rub 78 kop., czerw. złoty nowy r. 11 k. 90; stary r. 11 k. 70; imperyal 37 r. k. 80.